

Anna Szylar
PWSZ Tarnobrzeg

**„WYCHOWANIE DOBRE
I Z MŁODOŚCI ĆWICZONE”.
WZORCE OSOBOWE UCZENNIC SZKÓŁ
KLASZTORNÝCH W XVII I XVIII WIEKU**

Wstęo

Problematyką wychowania dziewcząt w dawnych czasach zajmowało się liczne grono badaczy¹. Zakres i charakter tych badań determinowała ilość i do-

¹ Zob. K. Milewski, *Zarys wychowania publicznego pŁci żeńskiej w Polsce z doŁĄczeniem krótkiego obrazu zmian, jakich to wychowanie w róŹnych czasach w kraju doznało*, Częstochowa 1851; A. Brücker, *Dzieje kultury polskiej*, t. 2, Warszawa 1958, s. 63–67, 447–450; K. Bartnicka, *Dziecko w świetle pamiętników o powieści polskiego oświecenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 35, 1992, s. 37–84; M. Bogucka, *Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVII wieku*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, red. A. Źarnowska, t. 2, Toruń 1995, s. 7–8; D. ŹoŁądz-Strzelczyk, „Jak rządzić mają rodzice córki swe”. *Poglądy na wychowanie kobiet w XVI–XVIII w.*, [w:] *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrózek, D. ŹoŁądz-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 53–63, Eadem, *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, [w:] *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, red. D. ŹoŁądz-Strzelczyk, W. Jamrózek, Poznań 2001, s. 7–124; S. Kot, *Historia wychowania*, t. 1, Warszawa 2010, s. 325–329; P. Gąsiorowska, *Klaryski z dynastii Piastów*, „Nasza Przyszłość”, t. 94, 2000, s. 119–134; B. Jankowska, *Wychowanie dziewcząt w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach. Edukacja w średniowieczu i u progu ery nowoŹytniej. Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997, s. 199–204; E. Podgórska, *Sprawa wychowania kobiet w znaczniejszych czasopiśmiech polskich drugiej połowy XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 4, 1961, s. 19–33; B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgow szlacheckich*, Kraków 2003; K. Targosz, *Sawantki w Polsce w XVII w. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997; Eadem, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*, Warszawa 1975; M.G. Zieliński, *Rola cudzoziemek w procesie edukacji młodzieŹy w okresie stanisławowskim*

stępnosc istniejących źródeł, która w porównaniu do imponującej wielkości zasobów archiwalnych traktujących o wychowaniu i nauczaniu chłopców, wykazuje się znaczną dysproporcją. Jeśli spojrzymy na stan badań nad historią szkół zakonnych, to w przypadku męskich możemy śledzić dzieje wielu z nich już od okresu średniowiecza. Natomiast historia klasztornej szkół żeńskich w okresie wieków średnich stanowi przysłowiową „białą plamę”². Nieco lepiej przedstawia się stan badań nad dziejami szkół dla dziewcząt w okresie potrydenckim, a szczególnie w XVIII wieku³ i czasach porzoborowych⁴. Ale i w tym zakresie

(1764–1795), [w:] *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrozek, D. Żołądź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 102–108;

² Zob. A. Rybak, H. Otorowska-Wrońska, *Szkola PP norbertanek w Krakowie*, Warszawa 1986; J. Janusz, *Krótki zarys stuletnich dziejów szkoły przy klasztorze św. Andrzeja w Krakowie*, [w:] *Stulecie szkoły żeńskiej PP. Franciszkanek przy kościele św. Andrzeja w Krakowie 1803–1903*, Kraków 1903, s. 20–35.

³ M. Borkowska, *Szkola benedyktynek wileńskich*, „Nasza Przyszłość”, t. 81, 1994, s. 85–112; Eadem, *Szkola warszawskich sakramentek według zachowanych źródeł*, „Nasza Przyszłość”, t. 90, 1998, s. 157–179; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, Kraków 2012; H. Barczyk, *Kartka z dziejów staropolskiego wychowania dziewcząt*, „Nasza Przyszłość”, t. 4, 1948, s. 157–178; M. Dębowska, *Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku*, [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 177–192; B. Fabiani, *Warszawska pensja pańien wizytek w latach 1655–1680*, [w:] *Warszawa XVI–XVII wieku*, z. 2, Warszawa 1977, s. 171–198; R. Gąsior, T. Matuła, *Szkola Sióstr Prezentek w Krakowie w latach 1627–1918*, Lublin 1998; S. Litak, *Francuski nurt w wychowaniu i szkolnictwie w Polsce w XVII i XVIII w.*, [w:] *Ecclesia Posnaniensis Opuscula Mariano Banaszak Septuagenario Dedicata*, Poznań 1998, s. 139–148; Tenże, *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 3 (157), 1995, s. 29–53; C. Niezgoda, *Działalność edukacyjna sióstr klarysek w Krakowie i Starym Sączu*, „W nurcie franciszkańskim”, t. 11, 2002, s. 125–146; R. Pelczar, *Klasztorne szkoły żeńskie w Polsce w XVI–XVIII w.*, „Nasza Przyszłość”, t. 89, 1998, s. 96–109; B. Popiołek, „Za małego wielu nauczyłam się...” – różne drogi kształcenia dziewcząt w epoce saskiej, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, z. 1–2 (7–8), s. 5–10; E. Sander, *Działalność edukacyjna i wychowawcza krakowskich klarysek*, Kraków 2010; A. Szylar, „Naprzód zaraz wstaną, kiedy ich obudzą...” – czyli panny świeckie na edukacji u wizytek warszawskich w XVIII wieku, [w:] „Per mulierem...”. *Kobiety w dawnej Polsce – w średniowieczu i dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 211–230; Eadem, *Ideaty wychowawcze w klasztornej szkole żeńskiej w okresie potrydenckim do początków XIX wieku*, „Paedagogia Christiana”, t. 30 (2), 2012, s. 11–27; Eadem, „Nasze najmilsze siostrzyczki...”, czyli habitki w klasztorze wizytek warszawskich w XVII wieku, „Biuletyn Historii Wychowania”, t. 26, 2010, s. 19–36; Eadem, *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich w latach 1616–1865*, Lublin 2002; Eadem, *Edukacja dziewcząt w szkołach klasztornej w XVIII w.*, [w:] *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 221–240; Eadem, *Życie codzienne „pańien świeckich” w szkołach i pensjach klasztornej od XVII do połowy XIX wieku*, [w:] *Spółczesność 2000*, red. B. Techmańska, M. Zawadka, Opole – Wrocław – Lublin 2011, s. 11–31.

⁴ Zob. m.in. E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, 1807–1831*, Warszawa 1960; A. Szylar, *Szkola dla dziewcząt w klasztorze*

jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Problem jest skomplikowany ze względu na rozproszenie źródeł i konieczność przeszukiwania tysięcy dokumentów o zróżnicowanym charakterze (protokoły powizytacyjne, księgi percepty i ekspensy, kroniki, listy i inne) z nadzieją, że w istniejącym gąszczu, odnajdzie się jakąkolwiek wzmiankę o szkole dla panien świeckich. Nieco łatwiej mają badacze dziejów XIX-wiecznego szkolnictwa klasztornego żeńskiego, ponieważ wprowadzone przez zaborców regulacje zobowiązywały władze klasztorne do prowadzenia mniej lub bardziej rozbudowanej ewidencji uczennic i składania sprawozdań z funkcjonowania szkoły, czy przeprowadzonych egzaminów.

W związku z przedstawionymi powyżej sugestiami zasadnym wydaje się zebranie i podsumowanie dotychczasowych wyników badań związanych z wychowaniem dziewcząt w szkołach klasztornych, a przede wszystkim z realizowanymi w nich wzorcami osobowymi, obejmującymi okres potrydencki do schyłku XVIII wieku.

Tradycja wychowania dziewcząt w szkołach klasztornych

Wychowaniem dziewcząt w klasztorach zajmowano się od czasów średniowiecza. Mniszki traktowały tę formę własnej aktywności przede wszystkim jako sposób rekrutacji do zakonu. Z tego powodu edukacja ich ograniczała się do treści religijno-moralnych i praktycznego przygotowania do życia w klasztorze. Jeśli dziewczynka miała powrócić do życia świeckiego, to wychowanie klasztorne obejmowało kształtowanie w niej takich cech charakteru i umiejętności, które pozwalały w przyszłości pełnić przypisaną jej w społeczeństwie rolę – żony i matki⁵.

Aktywność opiekuńczo-wychowawczą przejawiały też niektóre grupy tercjarskie, rozwijające się dość licznie na ziemiach polskich w XIV i XV w. Wyspecjalizowaną opiekę nad małymi dziećmi oraz wychowywaniem osieroco-

benedyktynek w Staniątkach w dobie reform józefińskich, [w:] *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku. Między tradycją a innowacją*, Warszawa 2010, s. 204–222; Eadem, *Z dziejów szkoły żeńskiej w Staniątkach w 2. połowie XIX wieku*, „Paedagogia Christiana”, t. 2/24, 2009, s. 177–191; A. Winiarz, *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Lublin 2002; B. Czajeczka, *Szkoły klasztorne żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, „Nasza Przeszłość”, t. 61, 1984, s. 233–309; A. Mirek, *Działalność społeczna i wychowawcza pierwszych niepokalanek (1891–1918)*, „Nasza Przeszłość”, t. 97, 2002, s. 207–231; L. Bożek, *Działalność wychowawczo-oświatowa i dobroczynna Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi w Częstochowie w latach 1891–1939*, „Nasza Przeszłość”, t. 74, 1990, s. 109–146.

⁵ M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998, s. 153 i nast.

nych dziewcząt trudniła się żeńska gałąź zakonu duchaków. Jednak ze względu na znikomą ilość klasztorów duchaczek, zasięg ich oddziaływania był niewielki⁶.

Nowe ustawodawstwo wprowadzone na soborze trydenckim oraz regulacje prawne przygotowane przez papieży i biskupów diecezjalnych, nadały od końca XVI w. nowy kształt życiu monastycznemu kobiet. Grupy tercjarek należało rozwiązać albo przekształcić je w mniszki klauzurowe⁷. Wszystkie istniejące klasztory oraz nowe fundacje mogły mieć charakter wyłącznie klauzurowy. Zgodnie z tym przesłaniem zakonnice powinny zrezygnować z dotychczasowej pracy wychowawczej. Tak się jednak nie stało, ze względu na istniejące w konwentach tradycje edukacyjne. Ponadto dziewczęta świeckie, wychowywane w klasztorach, mogły odegrać znaczącą rolę w realizowanej w okresie po-trydenckim walce z reformacją i utrwalaniem katolicyzmu.

Dlatego wychowywanie i edukacja dziewcząt świeckich pozostały w dalszym ciągu jedną z form działalności mniszek, zmianie uległy zasady organizacji tego procesu. Najistotniejszą kwestią było oddzielenie zakonnice od wychowanek, przeznaczenie dla tych ostatnich osobnych pomieszczeń mieszkalnych w obrębie klauzury i zakaz wzajemnego kontaktowania się. Do opieki nad dziewczętami wyznaczona została jedna zakonnica – mistrzyni pańien świeckich, która miała wyłączne prawo do przebywania z nimi. W razie potrzeby mogła być wyznaczona do pomocy jeszcze jedna zakonnica. Czas pobytu na pensji nie był normowany żadnymi odgórnymi przepisami, a termin oddania córki na wychowanie i okres pobytu uzależniony był od woli rodziców. Obowiązywał zakaz opuszczania klauzury, odwiedziny rodziców i krewnych odbywały się wyłącznie w furcie klasztornej. Szkoła stanowiła zatem wydzieloną klauzurę w klauzurze, każde jej opuszczenie i powrót wiązały się z uzyskaniem stosowego pozwolenia. Przedstawiony powyżej sposób organizacji pensji był całkowicie odmienny od praktykowanego w okresie przedtrydenckim, kiedy to poszczególne zakonnice przyjmowały wychowanki indywidualnie i same sprawowały nad nimi opiekę⁸.

⁶ Por. K. Antosiewicz, *Zakon Ducha Świętego de Saxia w Polsce średniowiecznej*, „Nasza Przeszość”, t. 23, 1966, s. 192–196; Eadem, *Opieka nad chorymi i biednymi w krakowskim szpitalu Świętego Ducha (1220–1741)*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 24, 1978, z. 2, s. 51–65; A. Szylar, *Pomoc dziecku w sytuacji kryzysowej – doświadczenia historyczne*, [w:] *Pomoc dziecku i rodzinie w sytuacji kryzysowej. Teoria, historia, praktyka*, red. I. Kurlak, A. Gretkowski, Stalowa Wola–Sandomierz 2008, s. 171–179; Eadem, *Działalność wychowawczo-edukacyjna...*, op. cit., s. 98–99.

⁷ A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna...*, op. cit., s. 33 i nast.

⁸ Ibidem, s. 36 i nast.

Sposób wychowania i zakres nauczania oraz decyzja o oddaniu córki do wybranej szkoły klasztornej powiązane były z przynależnością społeczną dziewcząt. Do schyłku XVIII w. najzamożniejsze i najbardziej wpływowe rodziny posyłały swoje córki do szkół uznawanych za bardziej renomowane, prowadzone przez wizytki i benedyktyнки, w tym również sakramentki. Spotykamy je również w szkołach klasztornych norbertanek, cysterek i klarysek, zdarzały się u bernardynek i brygidek. Zresztą u tych ostatnich przebywało na wychowaniu dużo córek szlacheckich, zarówno bogatszej, jak i biedniejszej szlachty. Ale przykładowo w szkołach krakowskich znajdujemy też córki zamożnych mieszczan.

Zakonom typowo nauczającym były prezentki. Rekrutacja uczennic obejmowała dziewczęta zamożniejsze, zdolne do opłacenia swego pobytu oraz biedne, przebywające na tzw. miłosierdziu. Fundatorka poleciła nauczać również dziewczęta dochodzące na naukę z miasta⁹.

Funkcjonowały też zgromadzenia zakonne zajmujące się pracą wychowawczą wśród ubogich i osieroconych dzieci. Były to przede wszystkim szarytki, zakładające przytułki i sierocińce, wspomniane wcześniej duchaczki, następnie katarzynie zamieszkujące na Warmii czy mariawitki na Litwie, dla których celem była pomoc neofitkom¹⁰.

Wzorce wychowania religijnego

Zalecenia odnoszące się do wychowania dziewcząt w szkołach klasztornych odnajdujemy w niektórych dokumentach normatywnych zakonów żeńskich. Jedną z pierwszych regulacji potrydenckich stanowiła *Reguła św. Benedykta* z konstytucjami chełmińskimi, przygotowana dla benedyktynek, a zatwierdzona na przełomie XVI i XVII w.¹¹ Zamieszczone w tekście wska-

⁹ R. Gąsior, T. Matuła, *Szkoła Sióstr Prezentek w Krakowie...*, op. cit., s. 101–106.

¹⁰ A. Schletz, *Historia sióstr miłosierdzia w Polsce*, „Nasza Przeszłość”, t. 12, 1960, s. 59–173; A. Jurczak, *Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo sług ubogich chorych. Prowincja Warszawska*, Lublin 2000; A. Szylar, *O Siostrach Miłosierdzia, które „...Onemu służyć będą w osobie ubogich, chorych, więźniów, sierot lub innych...” – wybrane przykłady w ujęciu historycznym*, [w:] *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, red. T. Zbyrad, B. Krempana, Lublin 2012, s. 133–155; B. G. Śliwińska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy*, Olsztyn 1998, s. 142–149; M. Borkowska, *Dzieje zgromadzenia Mariae Vitae czyli mariawitek*, „Nasza Przeszłość”, t. 79, 2000, s. 107–152.

¹¹ *Reguła Świętego Ojca Benedykta z łacińskiego przetłumaczona, i z reformacją porządków chełmińskiego, toruńskiego, żarnowieckiego, nieświeskiego i innych wszystkich w Królestwie*

zówki na temat organizacji szkół klasztornych i wychowania dziewcząt stanowiły wzorzec dla późniejszych unormowań, wprowadzanych poprzez biskupów i prowincjałów.

Cel edukacji został w *Regule* jasno sprecyzowany. Panny należało wychowywać „Panu Bogu na chwałę, rodzicom na pociechę, duszom ich na pożytek zbawienny”¹². Podczas pobytu w szkole klasztornej mistrzyni musiała pracować nad rozwijaniem i pogłębianiem religijności wychowanek, aby „łacniej i lepiej powinności chrześcijańskie poznawać mogły, które w ćwiczeniu i wypełnianiu cnót świętych zawisły, a przy powinnościach chrześcijańskich uczyć ich zarazem będzie obyczajów ich stanowi panięskiemu właściwie należących”¹³.

Dla szerszego rozeznania problemu warto porównać teksty z innych zakonów i klasztorów, zawierające zalecenia dotyczące wychowania religijnego. U prezentek obowiązywały *Ustawy Domu Panięskiego* i zgodnie z zamieszczonym tam zapisem dziewczęta uzyskać „miały wychowanie dobre i z młodości ćwiczone były nie tylko w bojaźni Bożej, [ale] w uczciwych i chrześcijańskich obyczajach”¹⁴. Przyjęty przez prezentki w XVII w. ideał wychowania dziewcząt był wciąż aktualny w XVIII stuleciu. Biskup krakowski Konstanty Felicjan Szaniawski, erygując w nowym miejscu klasztor prezentek przypomniał siostron, aby „miłość i pobożność w ćwiczeniu i nauce panienek tak z obligacji przyjętych jako też sobie na czas powierzonych wypełniły i one wprzód w bojaźni Bożej i tajemnicach wiary, potem w czytaniu, pisaniu i innych naukach stanowi panięskiemu przyzwoitych informowały i ćwiczyły”¹⁵. Podobne treści zawierał również tekst z połowy XVII w., sporządzony przez fundatorkę wizytek warszawskich, królową Ludwikę Marię. Zleciła ona siostron prowadzenie szkoły dla wychowanek świeckich, w której miały „zaszczepić i wpoić uczennicom ducha bojaźni Bożej i szacunek do pracy”¹⁶.

Polskim Eadem reformacyjnej i Reguły S. Benedykta, które te raz są i napotym zjednoczone będą, klasztorów panięskich, Kraków 1606.

¹² *Reguła Ojca Świętego Benedykta...*, op. cit., s. 137.

¹³ *Ibidem*, s. 138.

¹⁴ *Ustawy Domu Panięskiego przez szlachetną i pamięci pobożną matronę, Zofią z Maciejowic Czeską pod tytułem Ofiarowania Najświętszej Panny Maryjej w Krakowie roku P. 1623, dnia 11 maja fundowanego. Według reguły św. Eufemii, za pozwolenie ojca świętego Aleksandra VII przez J.O. Jego Mości X. Piotra Gembickiego przeniesione, a przez sukcesora jego J.O. J. X. Andrzeja Trzebnickiego podane (13 I 1660), powtornie przez J.O. Xcia J.M. Jana z Małachowic Małachowskiego (1698) reasumowane*, Kraków 1698, k. 28.

¹⁵ Cyt. za R. Gąsior, T. Matuła, op. cit., s. 393.

¹⁶ B. Fabiani, op. cit., s. 187; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna...*, op. cit., s. 195–196.

Z przedstawionych zapisów jasno wynika, iż wychowanie dziewcząt w szkołach klasztornych w omawianym okresie opierało się religijnym wzorcu wychowania, stanowiącym fundament nauczania moralności i obyczajów.

Ideał wychowania religijnego realizowano we wszystkich szkołach klasztornych w podobny sposób i poprzez cykliczne powtarzanie tych samych czynności dążono do utrwalenia pożądanych zachowań. Każdy dzień rozpoczynano i kończono modlitwą. Na rano przewidziane były wspólne pacierze odmawiane pod okiem mistrzyni, następnie udział we Mszy św., a w godzinach popołudniowych litanie. Pacierz wieczorny i rachunek sumienia były ostatnimi czynnościami w ciągu dnia, po nich obowiązywało milczenie i dziewczęta udawały się na wieczorny odpoczynek. W ciągu dnia modlitwą rozpoczynano też i kończono wszystkie lekcje oraz posiłki. W ten sposób starano się ukształtować w uczennicach nawyk częstej a krótkiej modlitwy.

W niedziele i dni świąteczne oprócz Mszy św. i nabożeństw związanych z danym świętem, dziewczęta uczestniczyły w katechizacji prowadzonej przez kapelana klasztoru lub kaznodzieję. W ten sposób pogłębiały wiedzę przyswojoną w szkole klasztornej. Nauki te służyły poznaniu przymiotów dobrej kobiety-chrześcijanki. Mistrzynie w szkole omawiała z wychowankami wszystkie wątpliwości i problemy, odpytywała z właściwego zrozumienia i zapamiętania treści katechezy, wskazywała na konkretnych przykładach pozytywne i negatywne wzorce zachowań oraz określała ich konsekwencje dla życia doczesnego i wiecznego. Dziewczęta w taki sposób poznawały zasady życia w pobożności i cnocie, istotę przesłanek dotyczących przestrzegania przykazań Bożych i kościelnych. Był to też sposób na trwałe wdrożenie ich sobie w pamięć.

Nieodłącznym elementem wychowania religijnego było uczestnictwo w rekolekcjach wielkopostnych i sakramentach. Dziewczęta przygotowywano do spowiedzi, Komunii św. i bierzmowania, a także uczono zachowania się w obliczu śmierci. Modlitw i tekstów odmawianych w zależności od przyjmowanych sakramentów, uczono się na pamięć. Powtarzano je często w celu utrwalenia, a odmawianie ich razem przez wychowanki miało ukształtować nawyk wspólnej modlitwy domowej. Zwracano szczególną uwagę na właściwą postawę ciała podczas modlitwy, wypowiedanie słów powoli i z należyтым szacunkiem. Praktykowano powstrzymywanie się od posiłków w wigilię Komunii św. oraz duchowe przygotowanie się do przyjęcia sakramentu poprzez wyciszenie się i kontrolowanie własnych zachowań. Usilnie dbano, aby zasada ta stała

się normą nie tylko podczas pobytu w szkole klasztornej, ale również i w późniejszym życiu świeckim¹⁷.

Najpełniejszy wzorzec wychowania religijnego zawarty został we wspomnianej już *Regule* benedyktynek. W jej tekście czytamy, iż powinności chrześcijańskie opierały się na trzech cnotach Boskich: wierze, nadziei i miłości oraz czterech, należących do pobożnych obyczajów: roztropności, sprawiedliwości, mężności i wytrzymałości. Należało je tak mocno wpoić wychowankom, „aby w nałóg święty je sobie przywodziły”¹⁸. Dziewczęta musiały mieć świadomość, że bez dogłębnego rozumienia i stosowania tych cnót niemożliwe było zbawienie człowieka. Uważano też, że jedynie skuteczne ich wdrożenie spowoduje, że w dorosłym życiu staną się one najważniejszą i niezmienną wartością. W pouczeniach skierowanych do mistrzyń zalecano: „panien świeckich, które rodziny na naukę oddają, tak uczyć i szanować w Panu Bogu rozkazujemy, żeby i na świecie po nich znać było, że się w klasztorze chowały i ćwiczyły”¹⁹.

Wzorce wychowania obyczajowego i moralnego

Nierozzerwalny związek z wychowaniem religijnym miało kształtowanie moralności, charakteru i osobowości dziewcząt oraz wdrażanie do zachowania obyczajów. Sztywne regulaminy i ustalony rytm dnia, odpowiednie rozplanowanie czasu na modlitwę, naukę, pracę i odpoczynek wpływały na wyrobienie dyscypliny i racjonalnego gospodarowania czasem.

Każda z dziewcząt musiała nauczyć się samodzielnie ubierać i szanować własną odzież, ponieważ w przyszłości dbałość o garderobę domowników miała stanowić jedną z głównych powinności pań domu. Ubiory powinny być czyste i skromne. Do codziennego użytku wystarczały podniszczone suknie, musiały być jednak schludne i pocerowane²⁰. Strój domowy miał się różnić od wyjściowego, chociaż ten ostatni nie powinien być zbyt wymyślny. U wizytek zwracano szczególną uwagę na wygląd dziewcząt udających się do rozmównicy na spotkanie z osobami przyjezdnymi. Panna taka powinna być ubrana „jak naj-

¹⁷ Por. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna...*, op. cit., s. 196–198; Eadem, „*Na przód zaraz wstaną, kiedy ich obudzą*”..., op. cit., s. 222–224.

¹⁸ *Reguła Ojca Świętego Benedykta...*, op. cit., s. 139.

¹⁹ Ibidem, s. 138.

²⁰ Suknie „dodziierać ma każda i tym jednak sposobem, aby nie były zbyt poszarpane”. Archiwum Sióstr Wizytek w Warszawie (dalej AWiWa), rkps *Kutumiarz i directorium dla sióstr zakonnice Nawiedzenia NMP z francuskiego na polski przetłumaczony*, sygn. A 15, s. 342.

przystojniej, wystrzegając się jednak zbytniej próżności w stroju, jako to na przykład trefienia [włosów], szyi obnażania”²¹.

Potwierdzenie tej praktyki odnajdujemy też w zaleceniach biskupa Konstantego Kazimierza Brzostowskiego z 1710 r., który pisał: „odzienie panien ma być takie, aby panińskiej skromności i wstydu przynależało (...) aby pomienne panny w czarnym albo ciemnym albo w białym odzieniu i to nie jedwabnym chodziły, i żeby dla żadnej przyczyny bogatszego stroju nie zażywały, ani kędziarów, zausznicy i innych białogłowskich wymysłów nie nosiły”²². Biskup krytykował te zakonnice, które wbrew obowiązującym przepisom i obowiązkom „niemają czasu trawiać na strojeniu panien świeckich, omieszkując powinności i zabaw zakonnych”²³. Skromność i schludność w ubiorach oraz zachowanie higieny stanowiły zasadę wychowania klasztorного. Mistrzynie miała utrwalac w wychowankach nawyki z tym związane „zwłaszcza w częstym czosaniu i myciu, tego z pilnością strzeżać [strzec], żeby która przez jakie niedbalstwo do złego zdrowia, do zapługawienia głowy, do krost, do pogubienia szatek swoich nie przyszła”²⁴.

Stałą cechą charakteru kobiety powinna być wstydlivość. Dlatego podczas toalety i zmiany odzieży dziewczęta musiały zachowywać się powściągliwie, ponadto „rozbierać się będą i ubierać z jak największą skromnością, nieodkrywając się żadną miarą, ani też w samej koszuli albo odzieniu (...) chodzić nie będą”²⁵.

Wdrażano je do zachowania porządku w swoim najbliższym otoczeniu. Uczono samodzielnego ścielenia łóżek, układania odzieży i przedmiotów osobistych codziennego użytku²⁶.

Szkoła klasztorна była też miejscem nauki norm zachowania i obyczajów, stanowiących kanon wychowania niewiasty.

²¹ Ibidem.

²² K. K. Brzostowski, *Zebranie z listów papieskich, które się bulla zowią z conciliów, wyroków, odpowiedzi i różnych praw kościelnych dla nauki ww panien zakonnych do druku podane roku Pańskiego 1710*, Wilno 1710.

²³ Ibidem.

²⁴ *Reguła Ojca Świętego Benedykta...*, op. cit., s. 138.

²⁵ AWi.Wa., rkps Rozporządzenie dla Ich Mość Naszych Panien Świeckich jako się powinny sprawować, XVIII w., sygn. F 1, s. 14.

²⁶ „Jeszcze uczyć ich będzie, aby ochędostwo miłowały, tak około siebie, jako i na wszystkich miejscach, kędy [w]spólnie mieszkają, aby w chowaniu i chędożeniu swych rzeczy opatrzone były i porządnie. Czego się snadnie nauczą, kiedy Panna Mistrza sama strony ich szat, łóżek i inszych rzeczy rachunek częsty z niemi będzie czyniła”. Archiwum Sióstr Klarysek Krakowskich (dalej AKKr), rkps Piotr Gembicki z łaski Bożej i Stolicy Apostolskiej Biskup Krakowski, książę siewierski, wielebnej w Chrystusie Panu Pannie Ksieni i wszystkiemu zgromadzeniu Panien zakonnych pod Regułą świętej Klary [1643], sygn. A 17, s. 18.

Instrukcja ze szkoły klarysek pozwala na określenia zakresu nauczania obowiązujących dziewczęta zasad obyczajowych. Podczas chodzenia należało poruszać się dostojnie, bez pośpiechu, nie otwierać ust ani ich mocno nie zaciskać, bo tylko takie ułożenie ciała świadczyło o skromności i wstydlivosti. Ramiona należało wyciągnąć nieco do tyłu, ręce ułożyć na piersiach, a podczas poruszania się stawiać krótkie i niezbyt szybkie kroki. Niedopuszczalne było powłóczenie nogami, maszerowanie, potrząsanie głową i rękoma. Postawa ciała powinna być dostojna, ale też „przyjemna i wesoła, lecz bez pustoty; niewinność lub szczerłość z twarzy prawie poczytać się powinna”²⁷.

W sprawie ułożenia głowy zalecano, aby trzymać ją prosto, spoglądając przed siebie nieco spuszczonej oczyma. Twierdzono, iż głowa zwieszona do przodu oznacza rozpacz, a pochylona na bok smutek i zmartwienie.

Ważne było też odpowiednie siadanie. Zakładanie nogi na nogę świadczyło o braku wychowania, ale też przyjmowanie postawy skulonej nie należało do dobrego tonu. W rozmowach należało wysławiać się krótko i rzeczowo, nikogo nie obrażać, nie przerywać rozmówcom ich wypowiedzi, a na zadawane pytania odpowiadać rzeczowo. W towarzystwie można okazywać wesołość, ale nigdy nie przekraczać granicy dobrych obyczajów. Za brak wychowania uznawano szeptanie do ucha w obecności innych osób, nieskromne rozglądanie się wokół, wpatrywanie się w inne osoby oraz strojenie min, nadymanie ust i marszczenie czoła. Do pożądanego wdzięku każdej kobiety należało zachowanie w swoim otoczeniu ciszy i spokoju oraz powściągliwości w postawie, ponieważ te przymioty świadczyły o dobrym wychowaniu. Twierdzono, iż ozdobę panny stanowić powinna powaga, nie zaś grubiaństwo ani zbyt dworność²⁸.

Posiłki uczennice jadały wspólnie, miejsca przy stole zajmowano w wyznaczonej kolejności. Uczono je, iż dobre wychowanie polega na nakładaniu na talerz małych porcji jedzenia „niewydzierając jedna drugiej” większych czy lepszych kęsów, oraz zjadanie posiłków spokojnie i bez pośpiechu²⁹.

Dbano o właściwe relacje i wzajemne kontakty pomiędzy wychowanymi, ponieważ w przyszłości to one przekładały się na sposób życia w środowisku domowym i sąsiedzkim. Wzajemne robienie sobie przykrości, skarżenie jedna na drugą, szkodliwe działania na rzecz drugich, kierowanie się złością i nienawiścią, to negatywne cechy, które starano się wyeliminować z zachowania

²⁷ AKKr., rkps Przepisy dla szkół normalnych krakowskich panien świeckich przy klasztorze WW. PP. Franciszkanek od roku 1804, sygn. SzP 10.

²⁸ Ibidem; *Reguła Ojca Świętego Benedykta...*, op. cit., s. 143.

²⁹ AWi.Wa., rkps F 1, s. 4–5.

dziewcząt³⁰. Rolą mistrzyni było stworzenie takiej atmosfery w pensjonacie, aby wychowanki szanowały się wzajemnie, pomagały sobie i wspierały się „uprzedzając jedna drugą w małych posługach, ustępując swojej woli i inklinacji dla ukontentowania bliźniego”³¹.

Uczono je również posłuszeństwa wobec „zwierzchności, którą Bóg nad każdym postanowił”³². Z przesłania tego wywodzono szacunek wobec osób starszych i obowiązek wykonywania wszystkich ich poleceń. Wychowawczy aspekt posłuszeństwa odnosił się do roli i miejsca w społeczeństwie i wykonywania w przyszłości powinności zgodnych z urodzeniem i zajmowaną pozycją społeczną.

Starano się rozwinąć u wychowanek umiejętność dochowywania tajemnic, ponieważ cecha ta odgrywała istotną rolę w całym życiu. Uświadamiano im, że plotkarstwo i rozprowadzanie negatywnych opinii na temat drugich osób stanowiło bardzo zły nawyk, którego należy się oduczyć. Najbardziej potępianą cechą charakteru było kłamstwo. Dziewczęta były uczone, że kłamstwo jest grzechem i zawsze, wcześniej czy później, zostanie ujawnione³³.

Najtrafniej założenia wychowania i nauki moralnej sformułowały na swojej pensji duchaczki, które twierdziły: „nauka zaś moralna zasadza się szczególnie na wysławieniu cnót zdołających i właściwych płci żeńskiej, jakimi są: praca, skromność, oszczędność, łagodność, cierpliwość, litość i tym podobnych, równie jak na wystawieniu występków tym cnotom przeciwnych i jakim sposobem osoby skłonne do nich pozbyć się ich mogą”³⁴.

Zgodnie z ideałem wychowania moralnego w szkołach klasztornych „każda panienka ma być jako Anioł, dlatego też i obyczaję takie starać się powinna, któreby Aniołom były podobne i naśladować ich”³⁵. Wychowanie musiało być na tyle skuteczne, aby po opuszczeniu szkoły widać było, że dziewczęta przebywały i pobierały nauki w szkole klasztornej.

Jeśli porównamy założenia wychowawcze w zakresie nauki obyczajów i moralności w różnych szkołach klasztornych, to na przestrzeni omawianego okresu były one bardzo zbliżone.

³⁰ *Ustawy Domu Panińskiego...*, op. cit., k. 1–27.

³¹ AWiWa, rkps F 1, s. 16–17.

³² Ibidem.

³³ Ibidem, s. 16–21.

³⁴ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej AUJ), sygn. SI 626, Odpowiedź na pismo (...) 13 II 1816.

³⁵ *Reguła Ojca Świętego Benedykta...*, op. cit., s. 142.

Nauka robót kobiecych

Nieodłącznym elementem wychowania klasztornego było przyzwyczajanie dziewcząt do codziennych zajęć, co dla niektórych było sprawą niezwykle trudną ze względu na odmienne nawyki, wyniesione z domów rodzinnych. Nieprzyzwyczajenie do jakiegokolwiek pracy fizycznej, niezdyscyplinowane, kaprysy, brak podstawowych umiejętności związanych z ubraniem się czy wykonaniem toalety to zjawisko bardzo częste wśród panien świeckich wywodzących się z zamożnych rodzin. Pensja stanowiła dla wielu z nich prawdziwą szkołę życia. Zabronione było przyjmowanie wychowanek ze służącymi, dziewczęta same musiały nauczyć się dbałości o siebie i najbliższe otoczenie³⁶. Zakres nauczanych umiejętności i prac fizycznych uzależniony był od pochodzenia społecznego, a dziewczęta należało uczyć tego, „co jest zgodnie ze stanem ich i ich rodziców, lub co może służyć im w przyszłości”³⁷.

Trzecim obszarem wychowania dziewcząt w szkołach klasztornych była nauka tzw. robót kobiecych, nazywanych też domowymi. Wdrażaniu do ich wykonywania i nauce umiejętności o charakterze praktycznym przypisywano większe znaczenie, aniżeli wiedzy intelektualnej. Wynikało to z przekonania, iż ubogie uczennice będą mogły dzięki temu zapewnić sobie utrzymanie, a zamożniejsze w sposób świadomy prowadzić dom, zarządzać służbą i kontrolować wydatki.

W *Ustawach* obowiązujących w szkole prezentek czytamy, że dziewczęta powinny doskonalić swoje umiejętności „w robotach powierzchownych, stanowi panięńskiemu należących”³⁸, zaś u norbertanek na Zwierzyńcu siostry powinny dbać, aby „panienki w rozmaitych robotach ręcznych zostały ćwiczone”³⁹.

We wszystkich szkołach klasztornych dziewczęta przez cały omawiany okres nauczano haftowania i szycia. Na pensji u wizytek wykonywano hafty i koronki, zaznajamiano uczennice z trudną sztuką cerowania⁴⁰. U norbertanek

³⁶ AWiWa., rkps Zarządzenia ogólne władz szkolnych XIX w., sygn. F 3.

³⁷ BUJ, rkps Plan do wprowadzenia edukacji szlacheckich panien mających, 1803, K. Wohlfeil, sygn. 5171/35, k. 296.

³⁸ *Ustawy Domu Panięńskiego...*, op. cit., s. 28.

³⁹ AUJ, rkps K. Wohlfeil do Prześwietnej Komisji Akademickiej 16 VIII 1809, sygn. SI 617.

⁴⁰ B. Fabiani, *Warszawska pensja panien wizytek*, op. cit., s. 180; AUJ, Raport o egzaminach i popisach publicznych szkół w objęciu miasta Krakowa znajdujących się (...) dnia 1 go lipca 1815 roku rozpoczętych, a 25 tegoż miesiąca i roku skończonych przez Michała Dymidowicza Konsyliarza Dyrekcji Edukacji Narodowej, członka Dozoru Szkolnego Dep[artamentu] Kraków (...), sygn. S I 620.

na Zwierzyńcu na roboty ręczne przeznaczano kilkanaście godzin tygodniowo, dziewczęta uczono szycia, haftowania, przędzenia, a sztuka hafciarska tamtejszych zakonnic można do tej pory podziwiać dzięki zachowanym wytworom, datowanym na wiek XVII i XVIII⁴¹. Klaryski krakowskie nauczały swoje wychowanki dziergania ręcznego i tamborkowego, haftu na kanwie i „ząbkach”, „tak w kolorach jak i szydełkowe[go], jak i koronkowe[go], jak to atlasikowe[go]”⁴². Wykonywanie haftów i koronek było zajęciem dość elitarnym, do bardziej powszechnych należało szycie. W instrukcjach dla wizytek warszawskich czytamy, iż mistrzyni może uczyć dziewczęta szyc „chusty i tym podobne rzeczy, a to dla nauki”, ale tylko te panny, „które nie są obciążone inszemi zabawami”⁴³. Jeśli uczennica miała dużo dodatkowych zajęć, poprzesławano zapewne jedynie na nauce haftów i koronek.

Zarządzanie gospodarstwem domowym powinno opierać się na gospodarności i oszczędności. Dlatego należało nauczyć się samodzielnego wytwarzania i wykonywania różnych rzeczy i prac, aby nie pomnażać kosztów utrzymania poprzez dokonywanie zbędnych zakupów. Stąd nie tylko robotki ręczne takie jak hafty, szycie, dzierganie, ale też nauczanie dziewcząt przepisów kulinarnych, robienia mydła, krochmalu i świec, przędzenia na kołowrotkach, farbowania, przygotowania prostych leków, uprawa ziół, jarzyn i warzyw niezbędnych w domowej kuchni, stanowić powinny główny cel kształcenia⁴⁴. Na tego rodzaju umiejętności zaczęto zwracać szczególną uwagę pod koniec XVIII w., pojawiły się one w niektórych szkołach klasztornych i w kolejnym stuleciu weszły do kanonu edukacyjnego.

Zalecenia te miały charakter umiejętności niezwykle użytecznych, określających powinności ówczesnych kobiet w rodzinie i społeczeństwie.

Nauka intelektualna

W XVII i XVIII w. nie obowiązywały żadne ogólnie programy nauczania, a zakres przekazywanej wiedzy uzależniony był od woli rodziców oddających córkę na wychowanie oraz umiejętności mistrzyni pańien świeckich.

⁴¹ A. Rybak, H. Otorowska-Wrońska, op. cit., s. 11.

⁴² AUJ, Przedmioty nauk w szkole płci żeńskiej PP. Franciszkanek u S. Andrzeja podczas danego popisu w Krakowie dnia 25 i 26 lipca 1814, sygn. SI 626.

⁴³ B. Fabiani, op. cit., s. 180.

⁴⁴ BUJ, rkps 5171/36, k. 304.

W siedemnastym stuleciu, wzorem poprzednich wieków, praktykowano w niektórych szkołach klasztornych nauczanie elementów łaciny. Odbywało się ono najczęściej poprzez pamięciowe przyswajanie tekstów pieśni religijnych i modlitw, a niekiedy również czytanie treści łacińskich, związanych najczęściej z historią biblijną i pacierzami. Umiejętności te stanowiły podstawę nauczania, pozwalały na aktywny udział w życiu religijnym w środowisku i utrwały katolicki model wychowania w rodzinie.

Kolejną dziedziną edukacji było uczenie czytania po polsku, a następnie, po wydoskonaleniu tej sprawności, nauka pisania liter i cyfr oraz wykonywanie obliczeń arytmetycznych w pamięci.

Od II poł. XVII w. zmianie zaczął ulegać kanon nauczania, głównie pod wpływem sprowadzonych z Francji wizytek oraz benedyktynek-sakramentek. Pomimo oburzenia, jakie pierwotnie okazywali wobec „panien francuskich” bardziej wpływowi przedstawiciele polskiej szlachty, język francuski powoli stawał się przedmiotem nauczania w szkołach klasztornych prowadzonych przez mniszki z innych zakonów. Jego popularność w drugiej poł. XVII w. rozwijała się najpierw wśród najzamożniejszych i najbardziej wpływowych rodów magnackich, a w kolejnym stuleciu stał się atrybutem wykształcenia nie tylko arystokratek, ale też córek średniozamożnej szlachty. W XVIII w. coraz większe znaczenie zaczął odgrywać język niemiecki. Związane to było z objęciem tronu polskiego najpierw przez Augusta II, a potem przez Augusta III, oraz kontaktami z Saksonią. Szczególne wzmożone zapotrzebowanie na naukę tego języka można zaobserwować na terenach sąsiadujących z obszarami niemieckojęzycznymi.

W XVIII stuleciu uczennice w niektórych, bardziej renomowanych szkołach klasztornych, uczyły się też elementów geografii i historii, szczególnie biblijnej. Kanon wychowania dziewcząt z bogatych domów stanowiły lekcje nauki gry na instrumentach muzycznych, taniec i rysunki. Zajęcia te były dodatkowo płatne, a więc dostępne tylko dla uczennic zamożnych⁴⁵.

Pośredni wpływ na zmiany w programach nauczania miała działalność Komisji Edukacji Narodowej. Obok dotychczasowych, pojawiły się nowe treści, zawierające elementy wiedzy z historii, geografii, nauk przyrodniczych nazywanych historią naturalną. Coraz częściej słychać było głosy, iż bez znajomo-

⁴⁵ Por. A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna...*, op. cit., s. 214–215. Tam też szczegółowe omówienie realizowanych programów nauczania.

ści geografii „ani gazet rozumieć, ani dyskursu z rozumnymi ludźmi prowadzić nie można”⁴⁶.

Do niespotykanego wcześniej znaczenia urosło też od schyłku XVIII w. zagadnienie miłości do ojczyzny, okazywanej poprzez sumienne wypełnianie obowiązków i nauczanie idei nawiązujących do tego posłannictwa. Zakres wiedzy intelektualnej przekazywanej dziewczętom obejmował od przełomu XVIII i XIX w. przedmioty i treści dużo bardziej rozszerzone, aniżeli przed reformą szkolnictwa żeńskiego. Głównym założeniem było połączenie jej z umiejętnościami praktycznymi, które można byłoby wykorzystać w życiu codziennym.

*

Wychowanie dziewcząt w okresie potrydenckim do końca XVIII w. kształtowało się w oparciu o wychowanie religijne, moralno-obyczajowe, naukę intelektualną i praktyczną znajomość tzw. robót kobiecych. Dziewczęta przygotowywano do roli żony i matki, wypełniającej swoje powinności zgodnie z zasadami religii katolickiej i moralności chrześcijańskiej. Szczególną uwagę zwracano na naukę zasad zachowania i obowiązujących w społeczeństwie obyczajów. W ten sposób kształtowano wzorzec wychowania kobiet. Ważne były też umiejętności praktyczne, związane z wykonywaniem zajęć należących do powinności kobiecych. Nauka intelektualna miała mniejsze znaczenie, chociaż widoczna jest ewolucja poglądów na ten temat. Od wiedzy na poziomie elementarnym, poprzez nauczanie języków obcych, elementów geografii, muzyki aż po realizację w początkowym okresie zaborów narzuconych przez władze świeckie programów nauczania. Podkreślić należy, iż zgodnie z duchem reform oświeceniowych starano stworzyć możliwość edukacji zarówno uczennicom zamożnym jak i uboższym, oferując tym ostatnim naukę umiejętności pozwalających im w przyszłości zarabiać na własne utrzymanie. Najpełniej ideał wychowania dziewcząt scharakteryzowała w 1790 roku ksieni cysterek w Ołoboku stwierdzając:

Cel i osnowa edukacji: (...) Mieć umysł na tyle oświecony, aby mu nie schodziło na wiadomości wszystkiego, co sobie może być pomocnym i właściwie potrzebnym dla dopełnienia różnych stanu swego obowiązków; mieć przy rozumie tyle oświecenia, aby mógł poznawać, co jest użytecznym, a co szkodliwym, co przystojnym, a co nieuczciwym; tak ukształcone serce, aby w pełnieniu obowiązków religii i stanu swego znajdować rozkosz; mieć tyle poluru i zaszczycać się takimi

⁴⁶ Cyt. za: M. Borkowska, *Życie codzienne...*, op. cit., s. 64.

talenty, posiadać tyle pięknych przymiotów, aby się stać osobą miłą i interesującą w towarzystwie ludzi z którymi żyje (...)⁴⁷.

**"GOOD EDUCATION AND SINCE YOUTH TRAINED".
THE ROLE MODEL OF A SCHOOLGIRL IN MONASTIC SCHOOLS
IN THE SEVENTEENTH AND EIGHTEENTH CENTURY**

Summary

The upbringing model of girls stood on the basis of religious and moral education, intellectual development and providing practical knowledge of so-called woman works. The monastic schools prepared girls for the role of wife and mother. A woman should perform all its duties according to the principles of the Catholic religion and Christian morality. Knowledge of the behavior and customs of society was an important element shaping the pattern of woman. Important were also practical skills related to the performance of activities belonging to the duties of women. Much less importance were attributed to education, although the evolution of views on the subject is visible. Starting from the knowledge on elementary level, by teaching foreign languages, the elements of geography and music, to the implementation of secular curriculum in the initial period of the partitions of Poland. In the spirit of the Enlightenment reforms sought to create educational opportunities for both wealthy and poor schoolgirls. Poor girls were taught skills to enable them to earn their own living in the future.

Key words: monastery, school, education, nun, schoolgirl

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Sióstr Klarysek w Krakowie, rkps Przepisy dla szkół normalnych krakowskich panien świeckich przy klasztorze WW. PP. Franciszkanek od roku 1804, sygn. SzP 10.
- Archiwum Sióstr Klarysek w Krakowie, rkps Piotr Gembicki z łaski Bożej i Stolicy Apostolskiej Biskup Krakowski, książę siewierski, wielebnej w Chrystusie Panu Pannie Ksieni i wszystkiemu zgromadzeniu Panien zakonnych pod Regułą świętej Klary [1643], sygn. A 17.
- Archiwum Sióstr Wizytek w Warszawie, rkps Kutumiarz i directorium dla sióstr zakonnic Nawiedzenia NMP z francuskiego na polski przetłumaczony, sygn. A 15.

⁴⁷ Cyt. za: M. Borkowska, *Życie codzienne...*, op. cit., s. 63.

- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Przedmioty nauk w szkole płci żeńskiej PP. Franciszkanek u S. Andrzeja podczas danego popisu w Krakowie dnia 25 i 26 lipca 1814, sygn. SI 626.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Raport o egzaminach i popisach publicznych szkół w objęciu miasta Krakowa znajdujących się (...) dnia 1 go lipca 1815 roku rozpoczętych, a 25 tegoż miesiąca i roku skończonych przez Michała Dymidowicza Konsyliarza Dyrekcji Edukacji Narodowej, członka Dozoru Szkolnego Dep[artamentu] Kraków (...), sygn. S I 620.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, rkps K. Wohlfeiel do Prześwietnej Komisji Akademickiej 16 VIII 1809, sygn. SI 617.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. SI 626, Odpowiedź na pismo (...) 13 II 1816.
- Archiwum Wizytek w Warszawie, rkps Rozporządzenie dla Ich Mość Naszych Panien Świeckich jako się powinny sprawować, XVIII w., sygn. F 1.
- Archiwum Wizytek Warszawskich, rkps Zarządzenia ogólne władz szkolnych XIX w., sygn. F 3.
- Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, rkps Plan do wprowadzenia edukacji szlacheckich panien mających, 1803, K. Wohlfeil, sygn. 5171/35, k. 296.
- Brzostowski K. K., *Zebranie z listów papieskich, które się bulla zowią z conciliów, wyroków, odpowiedzi i różnych praw kościelnych dla nauki ww panien zakonnych do druku podane roku Pańskiego 1710*, Wilno 1710.
- Reguła Świętego Ojca Benedykta z łacińskiego przetłumaczona, i z reformacją porządków chełmińskiego, toruńskiego, żarnowieckiego, nieświeskiego i inszych wszytkich w Królestwie Polskim też reformacyjnej i Reguły S. Benedykta, które te raz są i napotym zjednoczone będą, klasztorów panińskich*, Kraków 1606.
- Ustawy Domu Panińskiego przez szlachetną i pamięci pobożną matronę, Zofią z Maciejowicz Czeską pod tytułem Ofiarowania Najświętszej Panny Maryjej w Krakowie roku P. 1623, dnia 11 maja fundowanego. Według reguły św. Eufemii, za pozwolenie ojca świętego Aleksandra VII przez J.O. Jego Mości X. Piotra Gembickiego przeniesione, a przez sukcesora jego J.O. J. X. Andrzeja Trzebnickiego podane (13 I 1660), powtornie przez J.O. Xcia J.M. Jana z Małachowicz Małachowskiego (1698) reasumowane*, Kraków 1698, k. 28.

Opracowania

- Antosiewicz K., *Opieka nad chorymi i biednymi w krakowskim szpitalu Świętego Ducha (1220–1741)*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 24, 1978, z. 2, s. 35–79.
- Antosiewicz K., *Zakon Ducha Świętego de Saxia w Polsce średniowiecznej*, „Nasza Przeszłość”, t. 23, 1966, s. 167–190.
- Bartnicka K., *Dziecko w świetle pamiętników i powieści polskiego oświecenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 35, 1992, s. 37–84.

- Barycz H., *Kartka z dziejów staropolskiego wychowania dziewcząt*, „Nasza Przeszłość”, t. 4, 1948, s. 157–178.
- Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998.
- Bogucka M., *Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVII wieku*, w: *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, red. A. Żarnowska, t. 2, Toruń 1995, s. 7–8.
- Borkowska M., *Dzieje zgromadzenia Mariae Vitae czyli mariawitek*, „Nasza Przeszłość”, t. 79, 2000, s. 107–152.
- Borkowska M., *Szkoła benedyktynek wileńskich*, „Nasza Przeszłość”, t. 81, 1994, s. 85–112.
- Borkowska M., *Szkoła warszawskich sakramentek według zachowanych źródeł*, „Nasza Przeszłość”, t. 90, 1998, s. 157–179.
- Borkowska M., *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Bożek L., *Działalność wychowawczo – oświatowa i dobroczynna Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi w Częstochowie w latach 1891–1939*, „Nasza Przeszłość”, t. 74, 1990, s. 109–146.
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. 2, Warszawa 1958, s. 63–67, 447–450.
- Czajeczka B., *Szkoły klasztorne żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, „Nasza Przeszłość”, t. 61, 1984, s. 233–309.
- Dębowska M., *Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku*, [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 177–192.
- Fabiani B., *Warszawska pensja panien wizytek w latach 1655–1680*, [w:] *Warszawa XVI–XVII wieku*, z. 2, Warszawa 1977, s. 171–198.
- Gąsior R., *Matuła T., Szkoła Sióstr Prezentek w Krakowie w latach 1627–1918*, Lublin 1998.
- Litak S., *Francuski nurt w wychowaniu i szkolnictwie w Polsce w XVII i XVIII w.*, w: *Ecclesia Posnaniensis Opuscula Mariano Banaszak Septuagenario Dedicata*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza Wydział Teologiczny, Poznań 1998, s. 139–148.
- Gąsiorowska P., *Klaryski z dynastii Piastów*, „Nasza Przeszłość”, t. 94, 2000, s. 119–134.
- Jankowska B., *Wychowanie dziewcząt w średniowiecznej Polsce*, w: *Nauczanie w dawnych wiekach. Edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej. Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997, s. 199–204.
- Janusz J., *Krótki zarys stuletnich dziejów szkoły przy klasztorze św. Andrzeja w Krakowie*, w: *Stulecie szkoły żeńskiej PP. Franciszkanek przy kościele św. Andrzeja w Krakowie 1803–1903*, Kraków 1903, s. 20–35.
- Jurczak A., *Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo sług ubogich chorych. Prowincja Warszawska*, Lublin 2000.
- Kot S., *Historia wychowania*, t. 1, Warszawa 2010, s. 325–329.
- Litak S., *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 3 (157), 1995, s. 29–53.

- Milewski K., *Zarys wychowania publicznego płci żeńskiej w Polsce z dołączeniem krótkiego obrazu zmian, jakich to wychowanie w różnych czasach w kraju doznało*, Częstochowa 1851
- Mirek A., *Działalność społeczna i wychowawcza pierwszych niepokalanek (1891–1918)*, „Nasza Przeszłość”, t. 97, 2002, s. 207–231.
- Niezgoda C., *Działalność edukacyjna sióstr klarysek w Krakowie i Starym Sączu*, „W nurcie franciszkańskim”, t. 11, 2002, s. 125–146.
- Pelczar R., *Klasztorne szkoły żeńskie w Polsce w XVI–XVIII w.*, „Nasza Przeszłość”, t. 89, 1998, s. 96–109.
- Podgórska E., *Sprawa wychowania kobiet w znaczniejszych czasopiśmiech polskich drugiej połowy XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 4, 1961, s. 19–33.
- Podgórska E., *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, 1807–1831*, Warszawa 1960.
- Popiołek B., *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003.
- Popiołek B., „*Za mało go wielu nauczyłam się...*” – różne drogi kształcenia dziewcząt w epoce saskiej, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, z. 1–2 (7–8), s. 5–10.
- Rybak A., Otorowska-Wrońska H., *Szkoła PP norbertanek w Krakowie*, Warszawa 1986.
- Sander E., *Działalność edukacyjna i wychowawcza krakowskich klarysek*, Kraków 2010.
- Schletz A., *Historia sióstr miłosierdzia w Polsce*, „Nasza Przeszłość”, t. 12, 1960, s. 59–173.
- Szylar A., *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich w latach 1616–1865*, Lublin 2002.
- Szylar A., *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, Kraków 2012.
- Szylar A., *Edukacja dziewcząt w szkołach klasztornych w XVIII wieku*, w: *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 221–240.
- Szylar A., *Ideaty wychowawcze w klasztornych szkołach żeńskich w okresie potrydenckim do początków XIX wieku*, „Paedagogia Christiana”, t. 30 (2), 2012, s. 11–27.
- Szylar A., „*Naprzód zaraz wstaną, kiedy ich obudzą...*”, czyli panny świeckie na edukacji u wizytek warszawskich w XVIII wieku, [w:] „*Per mulierem...*”. *Kobiety w dawnej Polsce – w średniowieczu i dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 211–230.
- Szylar A., „*Nasze najmilsze siostrzyczki...*”, czyli habitki w klasztorze wizytek warszawskich w XVII wieku, „Biuletyn Historii Wychowania”, t. 26, 2010, s. 19–36.
- Szylar A., *O Siostrach Miłosierdzia, które „...Onemu służyć będą w osobie ubogich, chorych, więźniów, sierot lub innych...”* – wybrane przykłady w ujęciu historycz-

- nym, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin 2012, s. 133–155.
- Szylar A., *Pomoc dziecku w sytuacji kryzysowej – doświadczenia historyczne*, [w:] *Pomoc dziecku i rodzinie w sytuacji kryzysowej. Teoria, historia, praktyka*, red. I. Kurlak, A. Gretkowski, Stalowa Wola–Sandomierz 2008, s. 170–179.
- Szylar A., *Szkoła dla dziewcząt w klasztorze benedyktynek w Staniątkach w dobie reform józefińskich*, [w:] *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku. Między tradycją a innowacją*, Warszawa 2010, s. 204–222.
- Szylar A., *Z dziejów szkoły żeńskiej w Staniątkach w 2. połowie XIX wieku*, „*Paedagogia Christiana*”, t. 2/24, 2009, s. 177–191.
- Szylar A., *Życie codzienne „panien świeckich” w szkołach i pensjach klasztornych od XVII do połowy XIX wieku*, [w:] *Spółczesność 2000*, red. B. Techmańska, M. Zawadka, Opole – Wrocław – Lublin 2011, s. 11–31.
- Śliwińska B. G., *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy*, Olsztyn 1998, s. 142–149.
- Targosz K., *Sawantki w Polsce w XVII w. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997.
- Targosz K., *Uczony dwór Ludwika Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*, Warszawa 1975.
- Winiarz A., *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Lublin 2002.
- Zieliński M. G., *Rola cudzoziemek w procesie edukacji młodzieży w okresie stanisławowskim (1764–1795)*, [w:] *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 102–108.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, [w:] *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, red. D. Żołądź-Strzelczyk, W. Jamrożek, Poznań 2001, s. 7–124.
- Żołądź-Strzelczyk D., „*Jak rządzić mają rodzice córki swe*”. *Poglądy na wychowanie kobiet w XVI–XVIII w.*, [w:] *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 53–63.

NOTA O AUTORCE

Anna Szylar (Sandomierz), dr hab., Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. prof. S. Tarnowskiego w Tarnobrzegu. Zainteresowania naukowe koncentruje na dziejach klasztorów żeńskich na ziemiach polskich w XVII–XIX wieku oraz historii edukacji, opieki i wychowania w epoce nowożytnej.